Cena: 1 zł Luty 2004

ZSM TOP SECRET

Nieregularnik Zespołu Szkół Mechanicznych im. Arki Bożka w Raciborzu

W tym numerze:

Mamy nową salę gimnastyczną

Z życia szkoły:
Profilaktyka - alkoholizm
Ciekawe wywiady
Kącik humanistyczny
Kącik komputerowy
Recenzje
ABC dobrego wychowania
Pośmiejmy się
Humor angielski i niemiecki

Od redakcji...

Oto przed Wami następny numer naszej gazetki. Dziwnie jakoś w tym roku - ferie dopiero w drugiej połowie lutego. Pierwszy semestr już się skończył i nawet tego nie zauważyliśmy. Zamieszczamy więc trochę związanej z tym bezwzględnej statystyki. W kąciku humanistycznym są recenzje filmów i książek, dla komputerowców - recenzja programu.

Będzie też o „Walentynkach" - to przecież świetna okazja do pisania o miłości.

Wasza Redakcja

Podsumowanie I semestru

Liczba oddziałów:	44
Liczba uczniów:	1197 - śr. 3,01
Najlepsza klasa Technikum Młodzieżowego	I c - 3,75
Najlepsza klasa Liceum Ogólnokształcącego	II h - 3,65
Najlepsza klasa Liceum Profilowanego	II b - 3,03
Najlepsza klasa ZSZ	II a - 3,11
Liczba uczniów z oceną wzorową z zachowania	80
z oceną nieodpowiednią z zachowania	159

Dziękujemy za współpracę nauczycielom:

- panu dyr. Sławomirowi Janowskiemu
- pani Teresie Paskudzie
- pani Helenie Dradze
- panu Markowi Cieślikowi
- panu Andrzejowi Kapuśniakowi
- pani Renacie Sput
- pani Alicji Cieślik

Opiekun redakcji: mgr inż. Aldona Krajewska
Redaktorzy: Michał Klima, Rafał Kubiak, Mateusz Krzuś, Bartosz Urbanowicz
Fotoreporterzy: Tobiasz Miensopust, Michał Ziora
Skład komputerowy: Piotr Kowalczyk

Kalendarium życia szkoły:

18 listopada - W kościele św. Jana Chrzciciela na Ostrogu miały miejsce obchody dnia św. Marcina, które zorganizowała z uczniami naszej szkoły pani Renata Sput.

5 grudnia - "Dopóki jestem..." - grupa teatralna Zespołu Szkół Mechanicznych wystawiła z okazji święta szkoły spektakl poświęcony Agnieszce Osieckiej, który przygotował pan Andrzej Biskup.

5 i 12 grudnia - Odbyły się wycieczki do Wiednia, które zorganizował pan Marek Cieślik.

10 -11 grudnia - Kontynuacja akcji "Pomóżcie dzieciom", organizowanej przez panią Danutę Chruściel i pana Marka Gieronia.

17 i 18 grudnia - Z okazji święta szkoły odbyły się w nowo oddanej sali gimnastycznej akademie przygotowane przez panią Helenę Dragę.

grudzień - Występ grupy teatralnej pod opieką pani Martyny Brzezińskiej na Powiatowym Przeglądzie Przedstawień Bożonarodzeniowych

grudzień - Przeprowadzono zewnętrzne mierzenie jakości pracy szkoły.

21 stycznia - Konferencja i zakończenie semestru

15, 16, 23 stycznia - Odbyły się bale „studniówkowe" klas maturalnych.

30 stycznia - Kolejny występ zespołu teatralnego naszej szkoły w MDK pod opieką pana Andrzeja Biskupa.

Występ grupy teatralnej w MDK

Grupa teatralna Zespołu Szkół Mechanicznych, działająca przy Młodzieżowym Domu Kultury, wystawiła spektakl poświęcony twórczości Agnieszki Osieckiej. Zaprezentowano go 5 grudnia w sali widowiskowej Młodzieżowego Domu Kultury, przy udziale licznie zgromadzonej publiczności.

Muzyczno - poetyckie widowisko "Dopóki jestem..." opracował i wyreżyserował Andrzej Biskup.

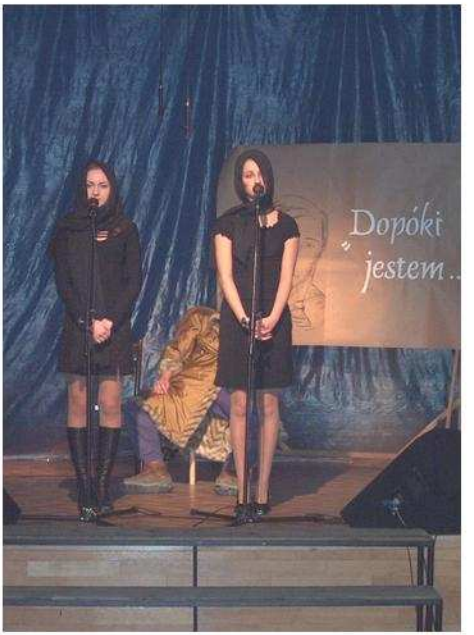

Wycieczki do Wiednia

Pan Marek Cieślik od lat już organizuje wycieczki zagraniczne dla uczniów i nauczycieli. Po szkolnym wyjeździe do Lwowa przyszła kolej na stolicę Austrii. W grudniu odbyły się dwie wycieczki (tak dużo było chętnych) do Wiednia.

„Pomóżcie dzieciom”

W związku z okresem świątecznym młodzież Zespołu Szkół Mechanicznych w Raciborzu przystąpiła do akcji pod hasłem „Pomóżcie dzieciom”, będącej kontynuacją ubiegłorocznej inicjatywy pani Danuty Chruściel i pana Marka Gieronia.

Celem akcji było udzielenie wsparcia rodzinie zastępczej, która opiekuje się jedenaściorgiem obcych dzieci. Uczniowie ZSM, korzystając z własnych środków oraz posiadanych zdolności plastycznych, wykonali bogaty zbiór kartek świątecznych, opatrzonych życzeniami w trzech językach, które następnie sprzedawali kolegom i nauczycielom za symboliczną złotówkę.

Sprzedaż kartek

Z wizytą w rodzinie zastępczej

Święto Szkoły

Po długich oczekiwaniach, w dniach 17 i 18 grudnia 2003 roku odbyły się uroczystości święta naszej szkoły. Z tej okazji na uroczystej akademii powitaliśmy pana starostę Henryka Siedlaczka i innych zacnych gości.

Po części oficjalnej, połączonej z otwarciem sali gimnastycznej i uhonorowaniem naszych „galerników", miała miejsce część artystyczna, którą zatytułowaliśmy:

„Pan Tadeusz czyli ostatni zajazd na Mechanik"

Jest to, już tradycyjnie, swobodna przeróbka naszego wieszcza narodowego, potraktowana niekonwencjonalnie w sposób kabaretowy. Taka forma prezentacji najbardziej odpowiada tak gustom naszej widowni, jak i upodoba-niom artystów.

Autorką scenariusza i całego przedstawienia była pani Helena Draga.

W przedstawieniu wystąpili uczniowie z klasy Vc T:

Pan Tadeusz – Grzegorz Grończak
Zosia – Marcin Werner
Telimena – Dawid Budzowski
Sędzia – Marcin Purszke,
Narratorami byli: Krzysztof Baron i Szymon Rapacz,
Inżynier dźwięku: Krzysztof Operskalski,
Gościnnie wystąpiły:
Oriana Soyka i Mirella Seifried z kl. II h,
poloneza tańczyli uczniowie klas IIh i Vc.
Oprawa medialna przedstawienia:
Sebastian Węgorowski kl II a T

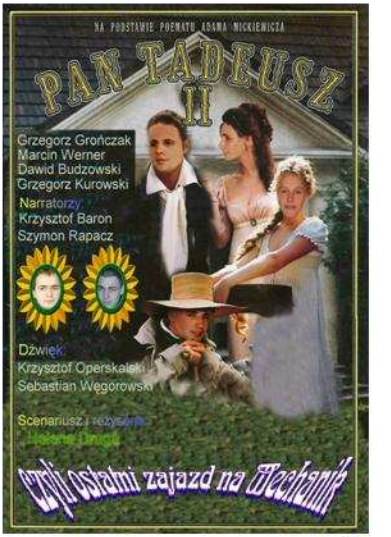

Studniówkowe szaleństwa

Zgodnie z tradycją w styczniu odbyły się "Studniówki" naszych klas maturalnych. W tym roku klasy Vb i Ve organizowały swoją studniówkę w restauracji „Rege" w Bieńkowicach, klasy Vc i Va bawiły się w „Vivacie", a pozostałe klasy w restauracji „Raciborskiej". Zaczynało się, jak to zwykle bywa, częścią oficjalną, w której znalazło się przemówienie dyrektora oraz odtańczony po mistrzowsku polonez. Potem wznoszono toast prawdziwym szampanem. Największą atrakcją były jak zawsze programy artystyczne w wykonaniu samych maturzystów.

Dla Ewy...

W Mechaniku ładnie – kto Ewę poprosi.
Ewa kapy strzela,
Ewa kapy strzela
-uczeń dzielnie znosi
Ewa kapy strzela,
Ewa kapy strzela
-uczeń dzielnie znosi

Lecą pały – lecą, lecą pały żwawo
Która cię dogoni, która cię dogoni
To zapłacisz krwawo
-Która cię dogoni, która cię dogoni
To zapłacisz krwawo.

Przed maturą...

I coś mnie tak dziwnie trzęsie i trzęsie,
I nie wiem, w pewnym sensie,
I okropnego cykora, stary mam.
Ja tak bardzo się boję i boję,
I dwoję się, i troję, i troję,
Bo sam już nie wiem, czy tę maturę zdam.

Ee... Jeszcze nigdy tak nie było,
Żeby jakoś nie było,
Tam się przepisze, tam się skołuje,
Zdanej maturki się powinszuje.
I hajda, ze szkoły, i w drogę na skos
Aż kiedyś życie porządnie da w nos...!

Dedykacja dla naszych elektryków

Mój Jasieńku, byłeś mi naprawdę bliski,
I ty Piotrusiu byłeś mi jak brat
Dałem śrubokręt, dałem wam młotek
Dałem monitor i klawiaturę
Myszki nie dałem, lecz zacisków całą garść.

Teraz pijesz kawkę, pijesz aż do dna,
Patrzysz na me dary, słodka mina twa.
Chciałbyś się rozpłynąć, uciec gdzie się da,
Proszę daj mi piątkę, to ja spokój tobie dam.

I leci ocena, leci w górę tak,
Z trójki na czwóreczkę i na piątkę radę dam.
Późna już godzina, zajęcia kończyć czas.
Może spać spokojnie, kto pracowni prawa zna.

Autobiografia

Miałem 10 lat gdy na pomysł stary wpadł,
że technikiem zostać mam
Nie wiedziałem, że sprawy tak potoczą się
i Mechanik przyjmie mnie.
Obijałem się,
czasem byłem już na dnie.
Zawsze ktoś wyciągał mnie.
Zawsze ktoś.

Był taki ktoś, kto potrafił mi w lot
wytłumaczyć, jak toczy się gra.
Tłum kumpli mam i nie jestem sam,
trzymamy się.
Maturę zdam, nigdy nie będę sam,
studia w głowie to jest mój plan.
Nie zapomnę tych dni, kiedy mówiłeś mi:
Ucz się BARANIE.

A oto najciekawsze powiedzonka nauczycieli, zasłyszane przez kl. Vc

Lekcja wychowawcza: „- Panowie szlachta przynosić pieniądze na komitet."
Rysunek techniczny: „- Zapamiętaj raz na jutro, rysunek techniczny jest najważniejszym przedmiotem w szkole. „– Co to? To ma być wałek? Wszędzie - w Rosji, Francji, Chinach, nawet na Antarktydzie wałek wygląda tak samo, tylko na Zamkowej 1 w Raciborzu jest inny." W trakcie oddawania rysunków: „To są rysunki? To jest makulatura!" Po przeglądzie przyborów rysunkowych: „- Co to? Ja rozumiem kucharza - żeby narysować koło, może przynieść garnek lub patelnię, ale technik musi mieć porządny cyrkiel! Wiecie co wam powiem? Jesteście rzeźnikami!" Przed lekcją, na korytarzu, jeden z uczniów woła: „ Idzie, idzie!!!" Na co nauczyciel: „- A co, na motorze miałem przyjechać?"
Lekcja fizyki: Nauczyciel po wejściu do klasy: „- Wstać, siadać, rozbierać się. Czy ma ktoś gumkę?" (klasa milczy) „- Zapamiętajcie: każdy powinien mieć zawsze przy sobie gumkę ."
Zarys wiedzy o gospodarce: podczas zapowiedzi sprawdzianu: „- Co? Wam nigdy nie pasuje. Ja chyba was nigdy nie zadowolę." W trakcie oddawania sprawdzianów: „- Wy mnie nigdy nie zadowolicie."
Podstawy konstrukcji maszyn: (lekcja organizacyjna) „- Panowie, jesteście, czy będziecie technikami, i jako taki język techniczny was obowiązuje, dlatego podczas lekcji byda od was wymagał znajomości podstawowych pojęć, czy tam co?" W czasie lekcji pada pytanie od ucznia: „- Przepraszam, co to jest sprzęgło?" Nauczyciel krótko wyjaśnia: "- Sprzęgło to je sprzęgło." Podczas pytania: „- Czy je tu jaki ochotnik? Ni ma chętnych? No to ochotnikiem bydzie nr 10" Uczeń podchodzi do nauczyciela, po chwili: „Czego pan tu szukasz?" Nauczyciel pyta: „- Powiedz nam pan panie, tego pan na pewno nie bydziesz wiedzieć, co to je moduł?" Uczeń bez wahania odpowiada: „- Moduł to je moduł."
Lekcja historii - uczeń do nauczyciela: „- Słyszał pan, że od nowego roku nie będzie Polsatu?" Na co nauczyciel: „- Tak Kamilu, zniknie ale w twojej wiosce. Dziwię się, że tam w ogóle jakieś fale docierają." Podczas odpowiedzi: „Podałeś mi już trzy daty powstania warszawskiego. Zdecyduj się na jedną." Uczeń na to: „- Bo ja wiem? To może pan wybierze którąś?" Podczas dyskusji nauczyciela z uczniem, nauczyciel: „- Szymon przestań już te bzdury opowiadać, może tam u was w tym rezerwacie tak jest, ale nie u nas."
Lekcja j. polskiego - napis nad drzwiami do klasy: „Wy którzy tu wchodzicie żegnajcie się z nadzieją." Podczas oddawania sprawdzianów: „- Panowie życie jest brutalne."

Cytaty wynotował Szymon Rapacz

Studniówki – cd.

Ciemno wszędzie, głucho wszędzie,
Co to będzie, co to będzie?

A potem to się działo!!!

Ewuniu, Ewuniu, cóżeś tak szalona
Nad kim się zlitujesz, nad kim się zlitujesz
Gdy przyjdzie obrona?

Wrócił rygor wraz ze Sławkiem
Wróciły nakazy....

Mój Jasieńku byłeś mi naprawdę bliski
I ty Piotrusiu byłeś mi jak brat...

Gdybym był prymusem,
Jabi, dabi, dabi, dabi, dabi, dabi...

Profilaktyka

Alkohol dla młodych ludzi jest ucieczką od stresów, pozwala im czuć się pewniej w trudnych sytuacjach. Pozornie oddala od problemów w domu lub w szkole. Czy alkohol nie pozostawia śladu na psychice młodego człowieka? Czy tak naprawdę nie powoduje żadnych skutków ubocznych?

Etanol (alkohol) jest substancją bardzo aktywną biochemicznie, w większym stężeniu niszczy tkankę biologiczną, rozcieńczony wpływa na pracę mózgu, systemu nerwowego i hormonalnego. Zmienia stan naszych uczuć, sposób myślenia. Powoduje ograniczenie zdolności do prawidłowej oceny sytuacji i zadań życiowych, upośledza koordynację ruchów oraz kontrolę zachowania. Osoby nietrzeźwe robią rzeczy, których później żałują, niszczą swoje zdrowie i życie osobiste, sprawiają cierpienia najbliższym.

Wprowadzony do organizmu alkohol zostaje szybko wchłonięty. Już z przewodu pokarmowego dostaje się do krwi, która z kolei rozprowadza go do wszystkich narządów ciała. Atakując mózg alkohol wpływa na zwolnienie działania komórek mózgowych i zahamowania wszystkich czynności nerwowych.

Ile?	Zawartość alkoholu we krwi (promile)	Ogólne wrażenia
1 puszka piwa 1 kieliszek wina	0,2	rozluźnienie i bohaterstwo
2 puszki piwa 2 kieliszki wina 1 kieliszek wódki	0,5	zmniejszenie zahamowań psychicznych, wzrost poczucia bezpieczeństwa, zmniejszenie zdolności rozpoznawania sytuacji, wymuszanie pierwszeństwa
5 puszek piwa 5 kieliszków wina (0,75 l) 2 kieliszki wódki	1	osłabienie pamięci, brak koordynacji mięśniowej, trudności w wyrażaniu się, uczucie euforii i smutku
10 puszek piwa 10 kieliszków wina	2	znaczne osłabienie refleksu, zmienność nastroju, przysypianie
20 puszek piwa 20 kieliszków wina wiecej niż jedna butelka wódki	4	stan nieświadomości, zanik czynności oddechowych
25-30 puszek piwa 25-30 kieliszków wina	5	utrata przytomności

PIJANY KIEROWCA

NIE siadaj za kierownicą po spożyciu ALKOHOLU!
NIE wsiadaj również do samochodu prowadzonego przez osobę, będącą pod wpływem alkoholu.
W Polsce spożycie alkoholu to zawartość alkoholu we krwi powyżej 0,20 promila. Od 0,2 prom. do 0,5 prom. jest to stan po spożyciu alkoholu.
Kto w takim stanie prowadzi pojazd, popełnia wykroczenie zagrożone karą aresztu, grzywny do 5000 zł i czasowym zatrzymaniem prawa jazdy. Powyżej 0,5 promila to stan nietrzeźwości

Kto w takim stanie prowadzi pojazd, staje się przestępcą i ponosi odpowiedzialność karną.

Samo kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi karą pozbawienia wolności do lat dwóch, grzywny i zatrzymania prawa jazdy.

Nazwisko ukaranego trafia do Centralnego Rejestru Skazanych i odtąd na pytanie "czy był pan karany?" trzeba odpowiadać "tak".

Dlaczego młodzi ludzie piją?

Aby:
- czuć się dorosłymi,
- dopasować się do otoczenia (kolegów),
- czuć się na luzie,
- zaspokoić ciekawość,
- ponieważ piją rodzice.

Statystyka

rocznie 200 tysięcy ujawnionych nietrzeźwych kierowców 6 tysięcy osób ginie na skutek wypadków drogowych, a około 70 tysięcy odnosi obrażenia, w tym 1300 zabitych i 11 000 rannych to ofiary wypadków z udziałem **nietrzeźwych** KIEROWCÓW I PRZECHODNIÓW.

Alkohol u młodych ludzi

- zaburza zdolność uczenia się, zapamiętywania materiału,
- opóźnia dojrzewanie,
- zwiększa ryzyko uzależnienia od trunków, nikotyny i narkotyków,
- jest przyczyną:
  - konfliktów z prawem,
  - ucieczek z domu,
  - ryzykownego seksu,
  - chorób wenerycznych,
  - niechcianej ciąży,
  - wypadków a nawet śmierci.

Opracował: Graf

10 pytań do ... … pana Marka Cieślika

TOP SECRET

1. Jak wydałby Pan 1mln zł?

Ponieważ jest rzeczą nieprawdopodobną, abym dysponował taką gotówką, nigdy się nad tym nie zastanawiałem. Zejdźmy na ziemię i podzielmy tę liczbę np. przez 100. 10 tys. jest kwotą bardziej realną. Jeśli będę miał tyle pieniędzy na zbyciu to zafunduję sobie wycieczkę do Chin lub Japonii. Te kraje mnie fascynują. A z tym milionem…? Gdyby, gdyby… ale to tylko gdybanie. Na pewno nie przyznawałbym się do tego, że dysponuję taką gotówką i na pewno (tym Was bardzo zadziwię) nie kupiłbym luksusowego samochodu. W ogóle nie kupiłbym żadnego samochodu. Szczerze mówiąc mogę wymienić długą listę rzeczy, których bym sobie nie fundował.

2. Pana wymarzona wycieczka?

Chiny lub Japonia. A najlepiej jedno i drugie, ale wtedy 10. tys. zł to trochę będzie mało. Więc może ten milion to nie taka głupia sprawa. Mógłbym sobie dodatkowo zafundować podróż koleją transsyberyjską.

3. Najpiękniejsze miejsce, jakie Pan odwiedził?

Po ostatnich wakacjach zafascynowany jestem Norwegią. Niesamowite krajobrazy, niesamowita przyroda. Jest kilka cudownych miejsc w Krakowie i Paryżu, miejsc z którymi wiążą mnie bardzo osobiste wspomnienia. Przez kilknaście lat najfajniejszym miejscem była dla mnie „Piwnica pod Baranami". Bawiłem się tam ponad pięćdziesiąt razy. Ale to już historia. Aha! Jest jeszcze Jezioro Bajkał. Byłem tam 28 lat temu. Niewyobrażalne piękno przyrody.

4. Fizyka jest Pana pasją czy tylko sposobem na zarabianie?

Uściślijmy pewną rzecz. Ja nie jestem fizykiem, ale tylko nauczycielem fizyki. Jako nauczyciel zarabiam na życie. Dlaczego fizyka? Bardzo lubię tę dziedzinę, ale nie mogę powiedzieć, aby była to moja życiowa pasja. W końcu poza fizyką jest jeszcze na świecie bardzo wiele innych ciekawych rzeczy.

5. Czy był jakiś przedmiot, którego Pan nie lubił w szkole średniej?

Nie znosiłem biologii, wychowania technicznego i fizycznego. Z tego ostatniego przedmiotu w II klasie liceum (na I okres) miałem nawet ocenę niedostateczną. Dlaczego akurat te przedmioty? Niebagatelny wpływ na to mieli nauczyciele prowadzący zajęcia. Tak już na ogół jest – jeśli nie lubi się nauczyciela, to również czuje się awersję do przedmiotu, którego on naucza.

6. Jaką ocenę z fizyki miał Pan na zakończenie szkoły podstawowej?

Zarówno w szkole podstawowej jak i średniej na końcowych świadectwach z fizyki miałem piątkę (ocen celujących wtedy nie było). Ale jak sami wiecie ocena ocenie nie jest równa. Mały drobiazg - po ukończeniu szkoły podstawowej z fizyki nic nie umiałem. Nic a nic! Nauczyłem się jej dopiero w liceum. Również wtedy opanowałem w miarę nieźle umiejętność rozwiązywania, tak bardzo znienawidzonych przez Was, zadań. Zawdzięczam to mojemu nauczycielowi i wychowawcy - panu prof. Sobczyńskiemu.

7. Plany na wakacje?

Punkt pierwszy planu to dożyć do wakacji. A później… Planuję wyjazd do Irlandii i mały remoncik mieszkania - malowanie. Jeśli mi się uda, wyjadę na kilka dni w Bieszczady. Wstyd się przyznać - mimo że nieźle znam Polskę, nigdy nie byłem w Bieszczadach.

8. Czy postępowanie uczniów na przestrzeni lat zmieniło się na lepsze czy na gorsze?

Bardzo trudne pytanie. Nie potrafię udzielić na nie jednoznacznej odpowiedzi.

Na pewno jesteście bardziej swobodni, a co z tym się wiąże bardziej szczerze wyrażacie swoje Ja. To chyba dobrze. Obserwuję również większą dbałość o wygląd zewnętrzny. Brudne paznokcie, przetłuszczone włosy i śmierdzące skarpetki to już rzadkość. Ale jedna rzecz mnie przeraża. Szerzące się chamstwo. Te wszystkie „zajebiste k…" i inne „joby", którymi rzucacie w prawie każdym zdaniu - ręce opadają. Na miłość Boską -opamiętajcie się! Aha! Jeszcze jedno - telefony komórkowe. Twierdzę, że uzależniły Was one bardziej niż mnie papierosy. Staliście się niewolnikami. Nie dajcie się zwariować tej głupiej zabawce.

9. Co chciałby Pan zmienić w naszej szkole?

Niedługo zmienię siebie na innego fizyka - w 2006r. przejdę na emeryturę. W związku z tym nie w głowie mi jakieś rewolucyjne zmiany. A tak na serio - jest parę rzeczy, które mi się w szkole nie podobają. Ale to już temat na inną rozmowę, niekoniecznie przeznaczoną do publikacji w szkolnej gazetce.

10. Unia Europejska to szansa dla kraju czy kolejny kłopot?

Osobiście jestem ogromnym euroentuzjastą. Sami pamiętacie, jak agitowałem Was do głosowania za Unią Europejską. Uważam, że to ogromna szansa dla Polski i dla Was. Obawiam się jednak tego, iż jak to w Polsce bywa, miało być tak dobrze, a wyszło jak zwykle, czyli do d...

… pana Andrzeja Kapuśniaka

1. Jak wydałby Pan 1 mln zł?

Zamiast wydawać wolałbym zainwestować. Jeżeli chciałbym zrealizować swoje marzenie, to kupiłbym jacht i żeglował po Morzu Śródziemnym.

2. Najlepsze auto na świecie i dlaczego Honda Civic ?

Myślę, że jednym z najlepszych, luksusowych aut jest Maybach. Ludziom skromnym i nie lubiącym się rzucać w oczy polecam jednak czarne Hondy. To naprawdę świetne auta.

3. Co by Pan zrobił, gdyby w wyniku redukcji etatów - został bezrobotnym?

Pewnie więcej czasu spędzałbym na jachcie. A mówiąc poważnie, starałbym się szybko znaleźć nową pracę.

4. Czy chciałby Pan zasiąść w Radzie Miasta Raciborza?

Czasami…tak.

5. Jakie decyzje podjąłby Pan, aby poprawić estetykę miasta?

Dobry gospodarz nie skupia się na estetyce, lecz na gospodarce, która jest źródłem bogactwa nas wszystkich.

6. Mówią, że jest Pan najtwardszym nauczycielem w szkole…

Ha, ha, ha…

7. Co sądzi Pan o szkolnej gazetce „ZSM TOP SECRET"?

Dobra robota, chociaż brakuje mi w niej dodatku telewizyjnego.

8. Co myśli Pan o uspokajającym, zielonym kolorze szkoły, a zarazem o ekscytującym napisie nad godłem szkoły „Mechanik"?

Elewacja szkoły jest na piątkę, chociaż widok zaniedbanego zamku na jej tle jest przygnębiający.

9. Jakie jest Pana motto życiowe?

Mam ich wiele, o czym mogli przekonać się moi wychowankowie. Jedno z nich brzmi: "Życie jest chodzeniem po linie - staraj się zachować równowagę".

10. Trzy słowa mające zmotywować uczniów do nauki:

„Dzisiaj pomyśl o jutrze!"

Wywiady przeprowadził Michał Klima

Kącik humanistyczny

Szkolna Akademia Filmowa

Dyskusyjny Klub Filmowy „Puls" i Kino „Przemko" proponują udział w zajęciach Szkolnej Akademii Filmowej.

Z taką propozycją wyszło raciborskie kino „Przemko" jesienią ubiegłego roku do uczniów i nauczycieli raciborskich szkół gimnazjalnych i średnich. Celem programu, jak zachęcał w zaproszeniu kierownik kina, jest nauczenie młodego widza obcowania z filmem. Chodzi o to, aby kontakt z dziełem filmowym nie był bierny, nie ograniczał się wyłącznie do „zaliczania" kolejnych tytułów, ale powodował wyzwalanie refleksji i chęć dzielenia się swoimi wrażeniami z innymi. W drugiej kolejności zajęcia mają za zadanie zapoznanie początkujących kinomanów z językiem i narzędziami filmu oraz różnorodnością powiązań kina z innymi dziedzinami sztuki. Projekcje odbywają się w kinie „Przemko" zawsze tego samego dnia tygodnia we wtorek o godz. 13.00. Prelekcje prowadzą pasjonaci filmu, z dużym doświadczeniem w popularyzacji dzieł X Muzy.

W Akademii uczestniczą uczniowie klasy V eT wraz z polonistą, panią Teresą Paskudą. W repertuarze Szkolnej Akademii Filmowej w roku szkolnym 2003/04 zaproponowano następujące tytuły:

7 X 2003 - POROZMAWIAJ Z NIA – Hiszpania
21 X 2003 - WSZYSTKO ALBO NIC – Anglia
4 XI 2003 - FANNY I ALEKSANDER – Niemcy- Szwecja
18 XI 2003 - PARADOX LAKE – USA- Polska
9 XII 2003 - IRIS – Anglia
16 XII 2003 - NIEWINNOŚĆ – Australia
6 I 2004 - 8 KOBIET – Francja
28 I 2004 - GOSFORD PARK – USA
3 II 2004 - CENTRUM ŚWIATA – USA
10 II 2004 - SAMOTNE – Hiszpania

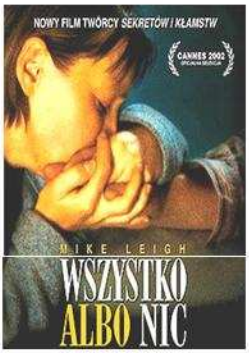

Walentynkowy humor z zeszytów szkolnych

- *Asceta nie był normalnym mężczyzną, bo nie miał kobiety.*
- *Bohaterowie mieli stosunki sielankowe na wsi w okresie oświecenia.*
- *Cezary Baryka nie był zakochany ani razu, był zwykłym smarkaczem.*
- *Związek Konrada i Aldony był nieskonsumowany, bo on wolał bawić się w patriotę.*
- *Wokulski ubzdurał sobie, że uda mu się poderwać Izabelę.*
- *Rezygnując z miłości Joasi, Judym pogrzebał swoje życie.*
- *Tristan bał się przespać z Izoldą, bo należała do innego mężczyzny.*
- *Baczyński zostawił młodą żonę i chwycił za karabin, zamiast się nią zajmować.*
- *Zenon potępiał ojca za jego ciągoty do dziewczyn, ale robił to samo.*
- *Tadeusz wdał się w romans z Telimeną, bo była kobietą doświadczoną, zaraz potem ożenił się z Zosią, która była dziewicą.*

Nasza radosna twórczość

Z inicjatywy pani Heleny Dragi uczniowie zabawili się w artystów. Przedstawiamy kilka ciekawych ilustracji do ballady „Lilie" Adama Mickiewicza.

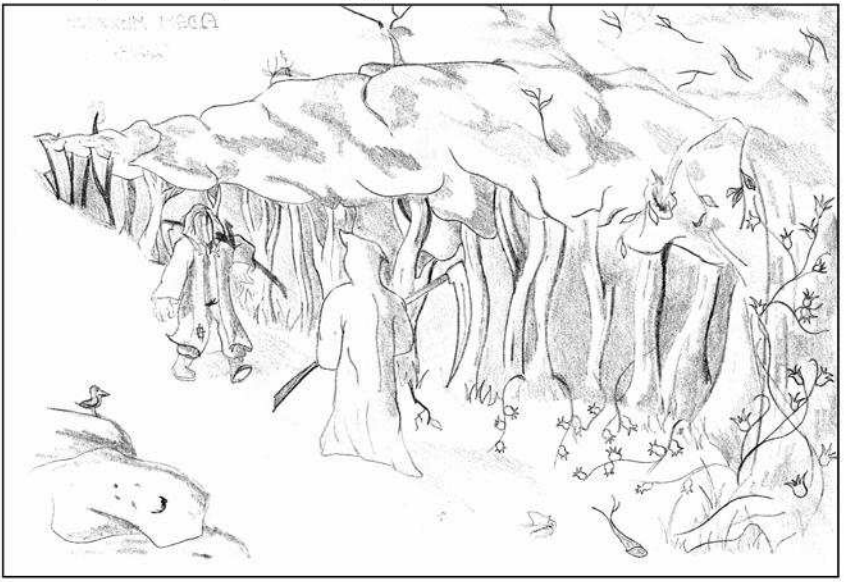

Patryk Suchanek IIc LP

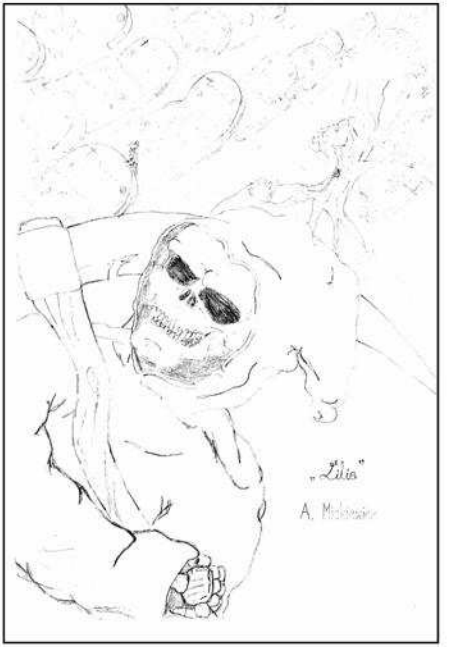

Henryk Cisek IIa LP

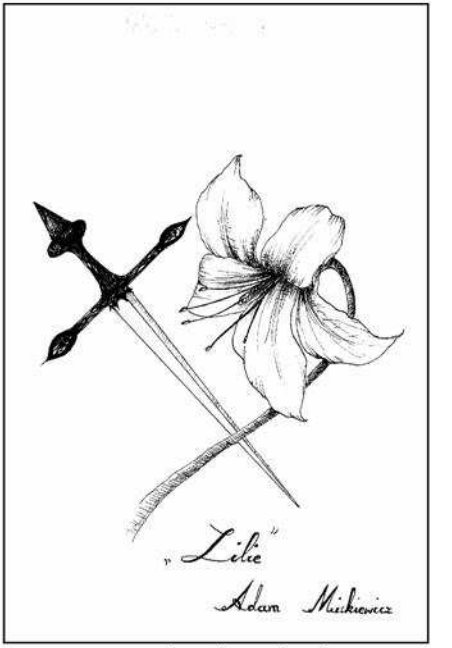

Sławek Dreimol IIa LP

Recenzje

„8 kobiet „ w reżyserii Francoisa Ozaona
Scenariusz: (na motywach sztuki Roberta Thomasa)
Francois Ozon, Mariana de Van
Zdjęcia : Jeanne Lapoine
Muzyka : Krishana Levy
Występują : Catherine Deneuve, Isabelle Huppert, Emmanuelle Beart, Fanny Ardant, Danielle Derrieux, Virginie Ledoyen, Firmine Richard, Ludivune Sanier,
Dystrybucja w Polsce: Gutek Film

Ten film łączy w sobie elementy kryminału i musicalu. Jest więc obowiązkowy trup – ginie pan domu. W rolę detektywa wciela się najmłodsza z ośmiu bohaterek, a wszyscy domownicy mają motyw, by zabić. Są też piosenki - każda z kobiet wykonuje jeden utwór, który najlepiej oddaje charakter granej przez nią postaci. Można mieć wątpliwości, czy takie połączenie dwóch różnych gatunków mogło wyjść filmowi na dobre. Jednak to nie fabuła, ani popisowe numery aktorek są głównym jego atutem, lecz sposób, w jaki reżyserowi udało się z finezją ukazać skomplikowaną sieć powiązań łączących kobiety, które jednocześnie kochają się i nienawidzą, raniąc się wzajemnie i wydobywając na światło dzienne swe mroczne sekrety. Do tego szczypta czarnego humoru i 8 najlepszych aktorek francuskiego kina – oto recepta na udany film. A dla tych, którzy go nie oglądali, powiem że film nie jest arcydziełem, ale ogląda się go z prawdziwą przyjemnością.

Grzegorz Gajny (Gregor)

UWAGA!!!

UPUPIAMY GOMBROWICZA
czyli **KONKURS:**
Czy Gombrowicz wielkim pisarzem był?
W 100-lecie urodzin artysty

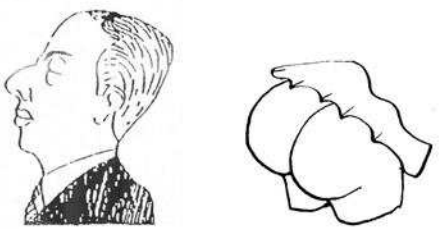

W konkursie mogą wziąć udział wszyscy chętni uczniowie naszej szkoły!!

Termin: 24 III 2004 r. godz. 11^{00}
Miejsce: świetlica szkolna
Konkurs będzie się składał z dwóch etapów:
I etap: test pisemny: życie i twórczość pisarza (ze szczególnym uwzględnieniem problematyki „Ferdydurke")
II etap: praca pisemna lub plastyczna (uwaga: tematy dające szansę niezależnym umysłom)
Wyróżnione prace nagrodzone zostaną **oceną celującą z języka polskiego**. Przewidziane są również nagrody rzeczowe.

Szczegółowy regulamin konkursu u bibliotekarza Doroty Luci i polonisty Teresy Paskudy

W świecie horrorów

W dzisiejszym świecie młody człowiek sięga po książkę przeważnie tylko z przymusu szkolnego, Nikt nie zwraca uwagi, a nawet nie ma pojęcia, że na rynku jest mnóstwo ciekawych książek - lepszych od nudnych, obowiązkowych lektur. Pamiętacie takie sławne filmy jak "Wywiad z wampirem", "Zielona mila", "To", "Kolekcjoner Kości", czy nawet "Rambo"??? Te filmy były nakręcone na podstawie książek Anny Rice, Stephena Kinga, Davida Morrella - pisarzy zajmujących czołowe miejsca wśród twórców thrillerów, horrorów. Film jest tylko adaptacją powieści. Gwarantuję, że książka jest o wiele ciekawsza. Żaden film nie zastąpi Twojej wyobraźni. Zachęcam do czytania książek, a zwłaszcza do czytania horrorów, książek grozy, gwarantują one naprawdę wiele emocji.

W tym dziale będę umieszczał recenzje, bibliografie, biografie znanych pisarzy. Zachęcam was do tworzenia razem ze mną tego działu, podzielcie się swoimi uwagami, refleksjami po przeczytaniu danej książki. Czekam na wasze listy : dusk@poczta.fm

Dziś streszczenie klasyki wśród horrorów: "Manitou" Grahama Mastertona (książkę można wypożyczyć w bibliotece szkolnej).
Pierwsza część przygód Harry'ego Erskine. Renomowany szpital przyjmuje pacjentkę z dziwna narośla. Zarówno umiejscowienie nowotworu: szyja, jak i budowa skłania jednego z najlepszych onkologów do wniosku, iż narośl ta jest embrionem, a pacjentka jest tym samym w ciąży. Czas mija, a guz rośnie w niewyobrażalnym tempie, prowadząc do powolnej śmierci żywiciela. Dzień wcześniej do kiepskiego jasnowidza Harego Erskina przychodzi nieznana dziewczyna skarżąca się na nieustające koszmary. Następnego dnia ma trafić do szpitala i prosić o pomoc. Zarówno medyczne jak i parapsychologiczne metody zawodzą, bowiem okazuje się, ze kobieta ma urodzić 300 letniego szamana. Erskine próbuje szukać pomocy u innych okultystów, co prowadzi do wielu okrutnych morderstw. Czy Harry Erskine znajdzie pomoc w tak beznadziejnej sytuacji? Czy uda się pokonać starożytne zło? Sprawdźcie sami...

Nowości :

- "Młot na czarownice" - Jacek Piekara
- "Cmentarzysko" - Michael Connelly
- "Wąwóz kamiennego serca" - Clive Barker

Michał Klima "Merides"

Męski punkt widzenia

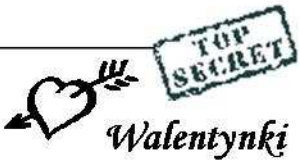

"Dwie strony charakteru mężczyzn"

Jak "Walentynki" są postrzegane przez mężczyzn? Na to pytanie trudno jednoznacznie odpowiedzieć, ale po wnikliwej analizie doszedłem do wniosku, że w tym dniu mężczyźni dzielą się zasadniczo na dwie grupy. Pierwsza z nich to romantycy, którzy zapraszają swoje sympatie do kina lub do restauracji na romantyczną kolację albo nawet na kręgle. Nieważne dokąd - ważne, aby być ze swoją ukochaną. Ta cecha charakteru ceniona jest przez kobiety, gdyż czują się wtedy kochane.

Ale tu nasuwa się kolejne pytanie: "A co mają zrobić osoby, które nie znalazły dotąd swojej sympatii?". Odpowiedź jest bardzo prosta. Właśnie 14 lutego zakochani z wzajemnością lub bez wzajemności wysyłają sobie serduszka, karteczki z życzeniami i obdarowują się drobnymi prezentami. W taki sposób osoby nie mające szczęścia w miłości mogą poznać tę jedyną, bądź pierwszą miłość. Dlatego wszystkich romantyków zostawiam z bardzo mądrą myślą do rozważań:

"Prawdziwa miłość nie wyczerpuje się nigdy. Im więcej dajesz, tym więcej ci jej zostaje."

A. de Saint-Exupery

Druga grupa mężczyzn nie przywiązuje wagi do "Walentynek", a nawet je bojkotuje. W ten szczególny dzień zostają w domu, nie wręczają upominków, uważając, że kobiety zawsze będą ich kochały za to, jakimi są, a nie za to, co robią. To błąd! Sporo ryzykują, gdyż niewiele jest kobiet, które przyjmą to spokojnie.

" Ze wszystkich rzeczy wiecznych miłość jest tą, która trwa najkrócej."

Molier

Warto ją więc pielęgnować tak, by trwała jak najdłużej i jak największy dawała owoc w naszym życiu.

Giovanni Pico della Mirandola

Podsumowując: miłość jest elementem niezbędnym w tworzeniu naszej osobowości. Każdego zakochanego człowieka miłość uskrzydla, przemienia w jego oczach cały świat. Człowiek zakochany łatwiej pokonuje wszystkie problemy w życiu. Dlatego też Panowie, nie prześpijmy tego wyjątkowego dnia. Zróbmy wszystko, aby nasze sympatie były naprawdę zadowolone, aby były z nas dumne.

F. Morawski

Miłość jest jak ten strumień w swym spadku gwałtowny,
Co się z źródeł nieznanych rzuca w kraj czarowny,
Ileż się w nim nadbrzeżnych piękności odbija,
Ileż wdzięków go nęci - on wszystko przemija.
I jeden tylko obraz, w czyste łowiąc tonie,
Zawsze toż samo słońce w swojem niesie łonie;
Z niem się chmurzy, rozjaśnia lata, wieki płynie
Z niem wszystkie mija losy i z niem w morzu ginie.

Wisława Szymborska - Pierwsza miłość

Mówią,
że pierwsza miłość najważniejsza.
To bardzo romantyczny,
ale nie mój przypadek.

Coś między nami było i nie było,
działo się i podziało.

Nie drżą mi ręce,
kiedy natrafiam na drobne pamiątki
i zwitek listów przewiązanych sznurkiem
- żeby chociaż wstążeczką.

Nasze jedyne spotkanie po latach
to rozmowa dwóch krzeseł
przy zimnym stoliku.

Inne miłości
głęboko do tej pory oddychają we mnie.
Tej brak tchu, żeby westchnąć.

Robert Graves
Objawy miłości

Miłość to ogólna migrena,
Rozjarzona plama na widzeniu
Przesłaniająca rozum.
Objawami szczerej miłości
Są wychudzenie, zazdrość,
Rozmamłane poranki,
Znaki wróżebne i koszmary:
Nasłuchiwanie, czy ktoś nie puka,
Wyczekiwanie na znak:
Odwagi, kochanku!
Czy zniósłbyś takie udręki
Z innej ręki niż jej?

Kochasz? Kocham...

Wyślij życzenia ukochanej osobie sesemesem:

- Długo w Twe serce Amor celował, aż w końcu dla mnie Cię upolował. Zamknę Cię w mym sercu na dwa spusty, bo świat bez Ciebie jest strasznie pusty.
- Czy jesteś tu, czy jesteś tam, zawsze Cię kocham i w sercu mam.
- Kiedy patrzę w Twoje oczy, kiedy trzymam Cię za rękę, wtedy myślę, że do szczęścia nie potrzeba mi nic więcej!
- Tak bardzo chcę być z Tobą, czuć Twego serca bicie, za każdą taką chwilę oddam całe moje życie.
- Cóż z tego, że pada, cóż z tego, że mży? Bez względu na pogodę, dla mnie słońcem -Ty!
- Gdyby moje serce Twego nie kochało, to by nic do Ciebie dziś nie napisało. Ale moje serce tak Twoje miłuje, że ręka ma pisze, co ono dyktuje.
- Daję Ci wszystko. Daję Ci siebie, pragnę tego samego od Ciebie.
- Kocham tylko Ciebie, tego się nie wstydzę. Jest mi bardzo smutno, kiedy Cię nie widzę.
- Jesteś moim najpiękniejszym jutrem.
- Móc kochać Ciebie to najpiękniejsza rzecz, jaka mnie w życiu spotkała.

aj love ju...

Kącik komputerowca...

J-Perk

Robisz stronkę i chciałbyś zabłysnąć przed takimi, którzy się uważają za zwycięzców nad netem. To nic, że oni mają stronki, które śmigają po ekranie jak gołąb z biegunką... Ty też możesz mieć taką stronę i możesz pokazać, że nie oni rządzą w necie. Dzięki programowi J-Perk (dostępnemu m.in. na stronie http://www.mcwebsoftware.com) masz na to szansę, pomaga on bowiem wygenerować ponad 30 kodów, które w praktyce wytwarzają różne animacje w bardzo powszechnie znanym i lubianym języku Javy. Tym programikiem dokonasz takich zmian na stronie, że rodzony serwer jej nie rozpozna. Możesz mianowicie wyczarować pokazy slajdów, barwne przejścia, dynamiczne przyciski, animowane menu, a to wszystko za pomocą tylko tego jedynego niepowtarzalnego programu...

Kreator przeprowadza Cię wg kroków, w których podajesz kryteria danej animacji, więc nie martw się czy sobie poradzisz... W danych kryteriach standardowo zawarte są informacje koloru tła, czcionki, jej wielkość i rodzaj itp. następnie „J-Perk" generuje kod HTML, który wklejamy na stronkę WWW, a reszta niech sama się dzieje... I to by było na tyle, naprawdę polecam, a w tajemnicy powiem Wam, że sam używam na stronie kilku efektów pochodzących z tego programu - spisały się niepowtarzalnie.

Dla Was napisał TONK-POO

Jak rozumieć „buźki" (tzw. emotikony)?

:) - szczęśliwy	: (- smutek
: D - śmiech	; > - ironia
;) - puszczenie oczka	: \ - sceptyczny
: * - całus	: [- złość
: *~ - namiętny całus	:x - milczy
: ^) - pocałunek w policzek	:P - pokazanie języka
:0 - zdziwienie	: @ - krzyk
	:~(- płacz

Uwaga ! Konkurs !!!

Na przełomie kwietnia i maja odbędzie się trzeci z kolei, a pier-wszy w naszej zreformowanej szkole konkurs informatyczny. Eliminacje do finału odbędą się pod koniec kwietnia (dokładny termin ogłoszony będzie przez radiowęzeł i na stronie internetowej szkoły ww.mechanik.rac.pl). W konkursie mogą wziąć udział wszyscy uczniowie klas pierwszych i drugich, którzy mieli na I semestr z technologii informacyjnej co najmniej czwórkę. Swój udział można zgłaszać do 30 marca u pani A. Krajewskiej (sala 46).

ABC dobrego wychowania...

podczas przebywania w szkole

Kulturalny Uczeń:

- dba o higienę osobistą i estetyczny wygląd,
- kłania się pracownikom szkoły i znajomym,
- wstaje, gdy ktoś dorosły wchodzi do klasy,
- nie używa wulgarnych słów,
- nie jest hałaśliwy na terenie szkoły,
- nie przeszkadza podczas lekcji,
- nie pali papierosów w otoczeniu szkoły,
- nie niszczy mienia szkolnego i cudzej własności,
- pomaga innym, zwłaszcza starszym osobom,
- jest punktualny,
- umie słuchać innych,
- nie śmieci,
- nie żuje gumy na lekcjach i podczas rozmowy,
- nie wyśmiewa się z innych,
- nie słucha w szkole muzyki przez słuchawki,
- nie korzysta w szkole z telefonu komórkowego,
- stosuje się do regulaminu szkoły,
- szanuje siebie i innych.

Szkoda tylko, że tak trudno takiego znaleźć!

UWAGA KONKURS!
„Moja najmniejsza ojczyzna"

Pragniemy zaprosić Was do sprzątania i odkurzania tego, co najbliższe – pamięci. Zabawcie się w odkrywców, porozmawiajcie z dziadkami albo z rodzicami, odwiedźcie ciekawych ludzi w swojej miejscowości, poszperajcie w bibliotekach, porozmawiajcie z księdzem, odwiedźcie izby regionalne.

Zapraszamy do wzięcia udziału w konkursie „**Moja najmniejsza ojczyzna**". Dozwolone są różne formy wypowiedzi (multimedia, zdjęcia, dokumenty rodzinne). Istotną rolę pełni również opracowanie graficzne.

Szczegóły w gablotce na I piętrze.

Termin składania prac: 31 marca 2004r.

Prace można składać u polonistki Heleny Dragi i historyka Piotra Sputa.

Pośmiejmy się !

Można przeczytać na murach:

W tramwaju do grupy skinów podchodzi kanar:
- Bilety do kontroli
- Spadaj! - krzyczą skini.
Kontroler rezygnuje i podchodzi do starszego pana:
- Proszę o bilet do kontroli.
- Nie słyszał pan, co koledzy powiedzieli?

Jedz mniej, bramy raju są wąskie.

Speed king

Do baru wchodzi klient z żółwiem pod pachą. Zwierzątko jest w opłakanym stanie: popękana skorupa sklejona taśmą, jedna z nóżek owinięta bandażem, opuszczona smutno główka. Barman patrzy na zwierzę z litością. - Co mu jest? - Wszystko w porządku. Wygląda może nie najlepiej, ale jest w świetnej formie. Czy pan wie, że on jest szybszy od psa? Barman patrzy na właściciela żółwia ze zdziwieniem. - To niemożliwe! - No, to możemy się założyć. Zanim pański pies ruszy swój tłusty tyłek, mój żółw będzie już przy drzwiach. Barman ustawia psa, odliczanie, rusza. W tym momencie mężczyzna chwyta swojego żółwia, bierze potężny zamach i rzuca nim w stronę drzwi. Pies jest w połowie drogi, kiedy jego konkurent z hukiem ląduje na framudze. - A nie mówiłem, że będzie pierwszy?

Przykład z góry idzie. Do góry mu cięższej

Piwa i pacierza nie odmawiam

Zakupy

Do sklepu z damską bielizną wchodzi mężczyzna. Czeka, aż wyjdą wszyscy klienci i zmieszany podchodzi do ekspedientki.
– Chciałbym kupić żonie biustonosz.
– Jaki rozmiar?
– Nooo, nie wiem.
– Czy pańska żona ma piersi tak duże jak grejpfruty?
– Nie.
– A może takie jak jabłka?
– Nie.
– Może takie jak jajka?
Mężczyzna zastanawia się przez chwilę.
– Tak, tak – jak jajka. Sadzone.

Szkoła to nie knajpa - nie musisz chodzić do niej codziennie.

Praca uszlachetnia,
Lenistwo uszczęśliwia.

Zasłyszane na lekcjach:

- Dzwonek już chyba był, ale go nie ma...
- Ponieważ mamy zaległości, do wojny przystąpimy później.
- Klasa raczy zamknąć dzioby.
- Myśl, bo narządy nieużywane zanikają.
- Wyczerpałem limit gadania na dzisiejszej lekcji, teraz to mogę wam jedynie naubliżać.
- Nie musicie się zgadzać z moimi tezami, ale jak się ktoś zgadza, to dostanie plusa.

- Powiedz najdroższy, jakie byłoby twoje życie, gdybym nie była twoją żoną?
- O wiele tańsze.

Nagrody Darwina

Przyznawane są tym, którzy bezmyślnie doprowadzili do własnej śmierci, ignorując znaki ostrzegawcze, na które normalni ludzie reagują automatycznie. Laureatem nagrody może zostać osoba, która w znaczący sposób przyczyni się do poprawy puli genów ludzkości, eliminując siebie spośród przedstawicieli naszego gatunku w zdumiewająco głupi sposób. Nie nagradza się tych, którzy wyeliminowali z puli cudze geny, nawet jeśli mają podobne DNA.

Śmiertelna grawitacja

22 letni mieszkaniec miasteczka Reston w Stanach Zjednoczonych został znaleziony martwy, po tym jak próbował wykonać skok na bungee z 30 metrowego wiaduktu kolejowego, wykorzystując jako linę złączone linki holownicze. Policja Fiarfax County podała, że Eric A. Barcia, pracownik baru fast - food, połączył kilka linek holowniczych razem, owinął jeden koniec wokół jednej nogi, zaś drugi koniec przyczepił do barierek wiaduktu. Następnie skoczył i ... uderzył w chodnik! Warren Carmichael, rzecznik policji, stwierdził, że Barcia był sam, ponieważ niedaleko znaleziono jego samochód. "Długość przygotowanej przez niego liny była większa niż wysokość wiaduktu" powiedział Carmichael. Policja twierdzi, że przyczyną zgonu były ogólne obrażenia.

Kojnoleść ltier bez zenacznia

"Zdognie z nanjwoymszi baniadmai, perzporawdzomyni na bytyrijskch uweniretastch, nie ma zenacznia kojnoleść ltier przy zpiasie dengao sołwa. Nwajżanszyeim jest, aby prieszwa i otatsnia lteria błya na siwom mijsecu, ptzosałoe mgoą być w niaedziłe i w dszalym cągu nie pwinono to sawrztać polbemórw ze zozumiernem tksetu. Dzijee się tak datgelo, że nie czamyty wyszistkch liter w sołwie, ale cłae sołwa od razu."

Prawa Murphy'ego

- Doświadczenie jest wprost proporcjonalne do stopnia zniszczenia sprzętu.
- Pisanie programu jest rozkoszą - uruchamianie programu jest zmorą.
- Każde urządzenie kompatybilne nie jest w pełni kompatybilne.
- Pełną dokumentację mają tylko bezużyteczne programy.
- Sztuczna inteligencja jest lepsza od naturalnej głupoty.
- Człowiek postępuje rozsądnie wtedy i tylko wtedy, gdy wszelkie inne możliwości zostały już wyczerpane.

cdn...

Keep smiling!

She: "And are mine the only lips you have kissed?"
He: "Yes, and they are the sweetest of all."

She: "You remind me of the ocean."
He: "Wild, romantic and restless?"
She: "No, you just make me sick."

"Who was that man I saw you kissing last night, daughter?"
"What time was it?"

"You say that I am the first model you have ever kissed?"
"Yes," answered the artist.
"And how many models have you had before me?"
"Four. An apple, two oranges and a vase of flowers."

"Darling," she called as she heard him puttering around in the bathroom. "Did you brush your teeth yet?"
"Yes," he cooed. "And while I was at it I brushed yours too."

"Don't you ever look at a man and wish you were single again?"
"Yes."
"Who?"
"My husband."

Zum Lachen!

Ich bin hier der Fahrer!
Du sitzt nur hinter'm Lenkrad!

Es bleibt uns nichts anderes übrig, als ihn zu ertränken.

Sprüche zum Thema: Lebensweisheit

Lieber mit dem Fahrrad zum Strand, als mit dem Mercedes zur Arbeit.

Lieber einen dicken Chef, als ein mageres Gehalt.

Lieber von Picasso gemalt, als vom Schicksal gezeichnet.

Stadtluft hat einen Vorteil: Man sieht was man atmet.

Stell Dir vor, Du stellst Dich vor, und keiner stellt Dich ein.

Sterben mußt Du sowieso - schneller geht's mit Marlboro.

„Wie lange hält der Zug?", wendet sich ein Fahrgast an den Schaffner. Meint dieser: „ Bei guter Pflege bis 20 Jahre!"

„Das härteste Stück Arbeit wartet schon vor dem Frühstück auf mich."
„Was ist denn das?"
„Da muss ich aufstehen."

„ Verzeihung, sind diese Blumen künstlich?"
„Natürlich."
„Natürlich?"
„ Natürlich künstlich."
„ Ja, was denn nun?"
„Natürlich künstlich!"

TOP SECRET

Sponsor nagród w Szkolnym Konkursie Informatycznym

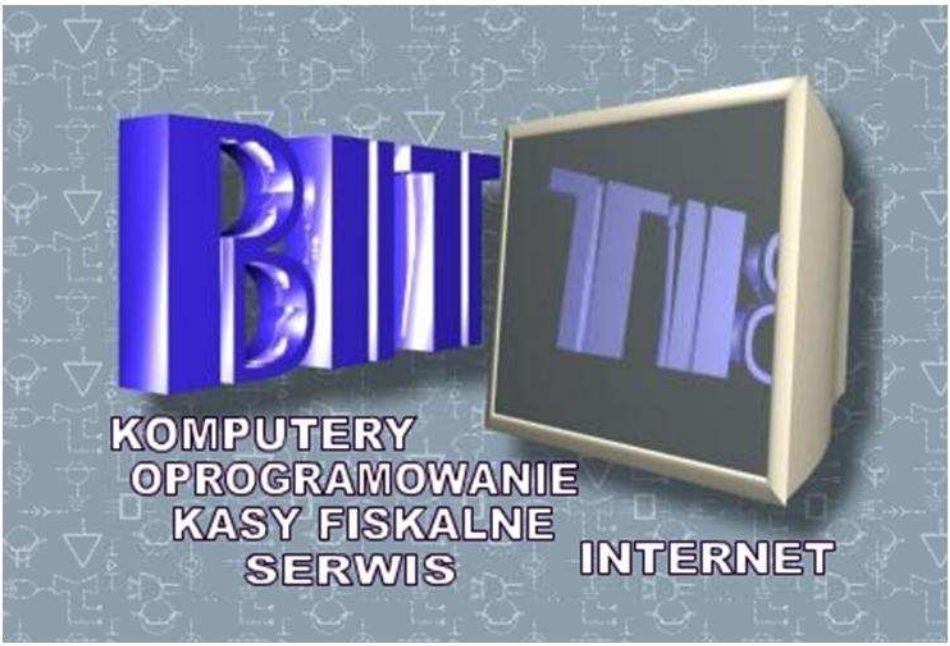

Studio Komputerowe "BIT"

47- 400 Racibórz

ul. Chopina 13

tel. /0-32/ 415-32-31

www.studiobit.pl